

Temat: Czym jest poznanie?

Filozofowie od wieków zastanawiają się, czym jest poznanie i jakie są źródła wiedzy. Zastanawiając się nad tym, próbują znaleźć sposób na odróżnienie tego, co nam się tylko wydaje od tego, co jest wiedzą prawdziwą (co ciekawe przez te setki lat nie udało im się nawet ustalić jednoznacznej definicji prawdy). Dyskusja trwa.

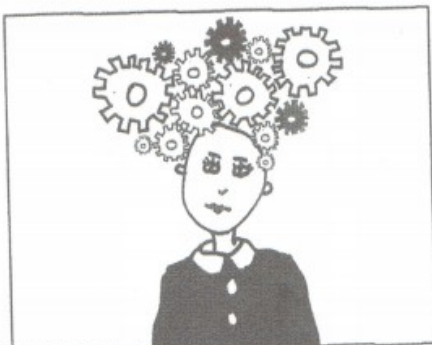
Zadanie 1: Przeczytaj dwie poniższe historyjki z książki M. Piquemala „Filozofowie do dzieci”. Spróbuj napisać, co za podstawę wiedzy uznawał Bacon, a co Kartezjusz? Z którym z nich byś się zgodził? Swoje zdanie uzasadnij.

Cogito ergo sum
– myślę,
więc jestem.

KARTEZJUSZ

Klara obudziła się nagle, złana potem. Przysnił się jej koszmar: dom stanął w płomieniach! „Pomocy! Ratunku! – krzyczała przez okno. – Zawołajcie strażaków! Szybko!” Na szczęście był to tylko zły sen, skłonił jednak dziewczynkę do myślenia. Obrazy z jej kosmaru były takie prawdziwe. „A gdyby tak moje życie było jedynie złudzeniem, snem? – pomyślała. – Skąd mam wiedzieć, czy akurat śnię czy nie?”

Klara zaczęła wątpić we wszystko: czy faktycznie jest w swoim łóżku, czy też stoi przy oknie i woła strażaków? Czy rzeczywiście



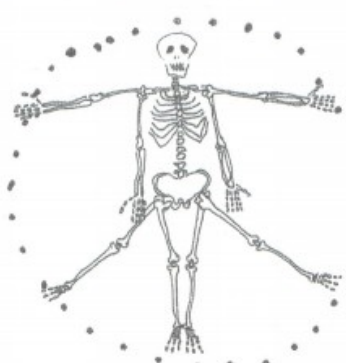
istnieje, czy może jest tylko postacią ze snu? To ostatnie pytanie przyprawilo ją o zawrót głowy. „Pomyślmy! Musi istnieć coś, w co nie mogę wątpić – powiedziała

do siebie. – Tak! Już wiem! Pewne jest, że myślę, bo nawet jeśli zmuszam się do myślenia, że nie myślę, to i tak myślę. A jeśli myślę, to na pewno istnieję!”

WIEDZA

TO POTĘGA.

FRANCIS BACON



Ojciec Leona jest lekarzem. Dzięki znajomości ludzkiego ciała może rozpoznać większość chorób. Wiedza daje mu moc: ojciec Leona potrafi uleczyć wielu chorych.

Wujek Klary jest chemikiem. Wie wszystko o substancjach chemicznych. Ta

wiedza pozwala mu produkować lekarstwa, nawozy, kosmetyki i wiele innych rzeczy. Kiedy przychodzi mu do głowy kolejna nowa myśl, eksperymentuje w swoim laboratorium, żeby sprawdzić, jak można by ją wprowadzić w życie. Wujek Klary nigdy nie ogranicza się do teorii: zawsze próbuje

znaleźć praktyczne zastosowanie swoich pomysłów. Istnieją dwa rodzaje wiedzy: można chcieć wiedzieć, żeby wiedzieć, dla samej przyjemności poznawania nowych rzeczy; można też chcieć wiedzieć, żeby móc działać, żeby móc robić rzeczy potrzebne, tak jak ojciec Leona i wujek Klary.

Zadanie dla chętnych: Wyobraź sobie człowieka, który chciał dostać się do miasta. Szedł drogą, która nagle się rozwidliła. Nie wiedział, czy iść w prawo, czy w lewo. Pomyślał sobie: pójdę w prawo, tam pewnie jest miasto (w rzeczywistości był to „strzał”, nie miał pojęcia, gdzie iść). Poszedł w prawo i rzeczywiście dotarł do miasta. Jak uważasz, czy w takim razie jego przekonanie o tym, że do miasta prowadzi droga w prawo było prawdą wtedy, gdy stał na rozstaju dróg?